

## Król angielski w Paryżu

Sojusznicy zaczynają już gromadzić się w Paryżu, gdzie niebawem stworzy się ośrodek polityki całego świata. Anglia i Francja zacieśniają coraz bardziej węzły wzajemnej przyjaźni, aby jednolicie wystąpić na konferencji pokojowej. Dowodem tego



Straszne dni Lwowa: Obrońca Lwowa, porucznik Edward Sas Swistelnicki.

było serdeczne przyjęcie, jakie zgotowano królowi angielskiemu, kiedy przed kilkunastu dniami zawitał do Paryża.

Król Jerzy V. wraz z synami, księciem Galji i księciem Albertem, w towarzystwie świty przybył pociągiem specjalnym do Paryża w dniu 28



Interwizyjny następca tronu: Mieszkańcy wyspy oczekują przybycia rzadkiego gościa.

listopada, o godzinie wpół do trzeciej popołudniu. Na dworcu gości królewskich powitał prezydent republiki, posłowie wraz z prezydentami senatu i Izby deputowanych, przewodniczący Rady ministrów, ministrowie, prefekt policji, przewodniczący paryskiej Rady municypalnej i inne osobistości urzędowe.

Orszak udał się do pałacu ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie dla dostojnych sprzymierzeńców przygotowano wspaniały apartament, specjalnie umeblowany antykami z muzeów i z królewskich pałaców Paryża. O godzinie 4 popołudniu król Jerzy wraz z synami złożyli wizyte prezydentowi republiki w pałacu Elizejskim. Przyjęcie odbyło się w wielkim salonie złoconym, gdzie król i prezydent dłuższy czas prowadzili serdeczną pogawędkę. Jerzy V. oświadczył, że czuje się wzruszonym entuzjastycznym przyjęciem, zgotowaniem mu przez tłumy paryskie. Porozmawiawszy z obecnymi dygnitarzami, po złożeniu swego uszanowania pani Poincaré, angielscy goście udali się do ambasady angielskiej, gdzie podejmowano ich podwieczorkiem. O godzinie 8 wieczorem prezydent republiki i pani Poincaré wydali w pałacu Elizejskim wielki obiad na cześć króla Anglii i wielkich książąt. W czasie

nczty, na której poza głównymi gośćmi było obecnych około 200 osób ze świata ministerialnego i ze sfer poselskich, prezydent republiki wznosił toast, w którym, zaczawszy od przypomnienia odwiedzin króla Jerzego w Paryżu w dniu 21 kwietnia 1914 roku, skreślił dzieje porozumienia francusko-angielskiego.

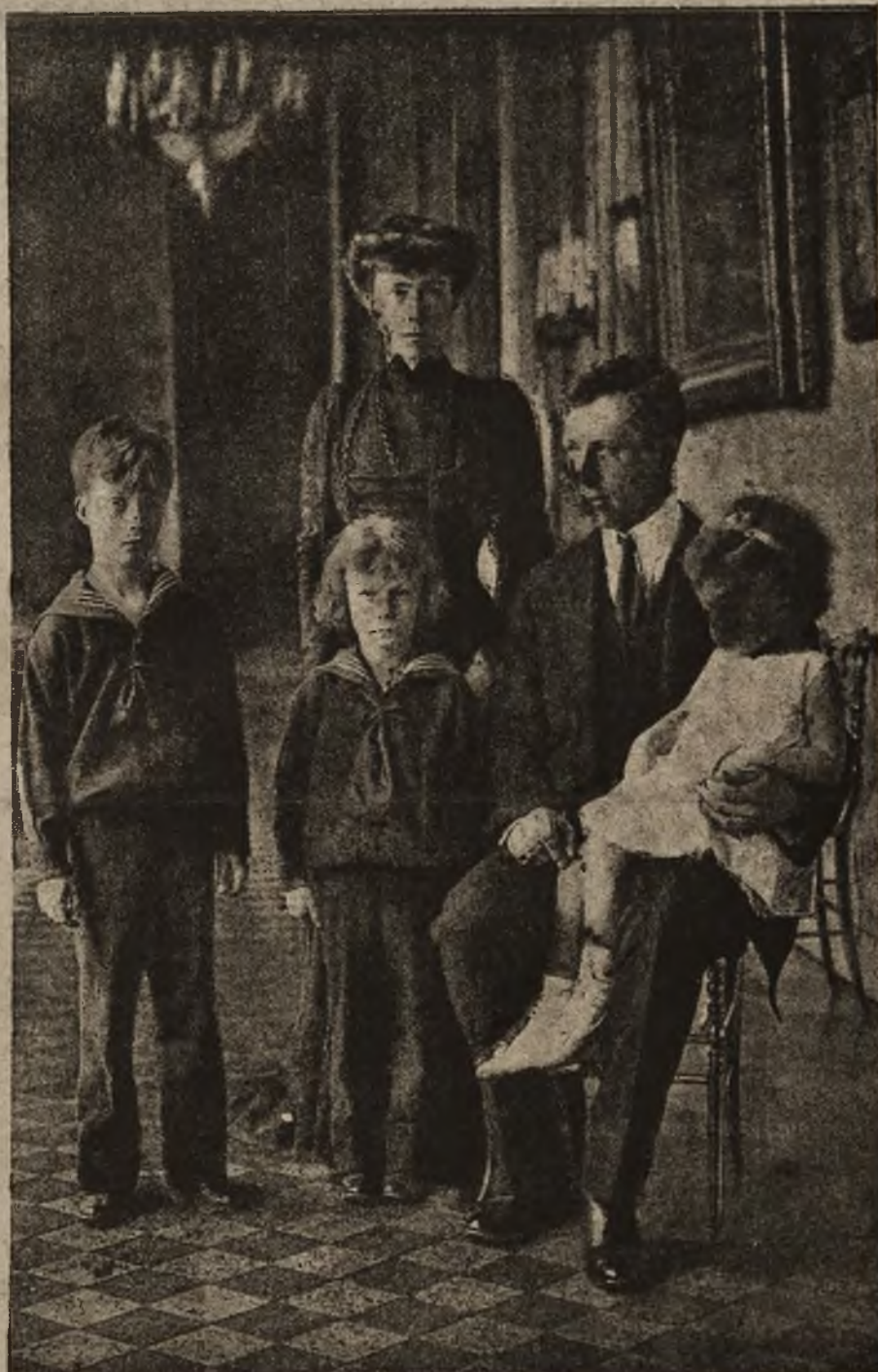
W odpowiedzi Jerzy V. wznosił toast na cześć prezydenta republiki, na pomyślność i szczęście narodu francuskiego.

Przyjęcie zakończyło się o godzinie wpół do jedenastej wieczorem; mimo późnej pory, na drodze królewskich gości gromadziły się wielkie tłumy, owacyjnie witające króla Anglii.

Nazajutrz rano król przyjmował w ambasadzie angielskiej delegację wojskowych angielskich, bawiących na urlopie we Francji. O godzinie wpół do pierwszej odbyło się wielkie śniadanie w ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie honory domu robił minister spraw zagranicznych, p. Pichon, wraz z żoną. Po południu odbyła się recepcja w „Hotel de Ville”, na którą dostojnym gościom towarzyszył prezydent republiki. W ciągu przyjęcia przemówienia wygłosili p. Adrian Mithouard, przewodniczący Rady municypalnej i p. Antrand, prefekt



Król angielski w Paryżu: Angielski król Jerzy V. z żoną i dziećmi



Leży Belgii: Belgijski król Albert w otoczeniu rodziny.